

## MARCIN CELIŃSKI

ur. 1970; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, przemiany po 1989 roku

### Pokolenie '89

Jestem z pokolenia, które dostało wielką szansę. Ostatnio taką szansę zapewne miało pokolenie, które by można nazwać pokoleniem 1918 roku. Za wielką szansę uważam życie w ciekawych czasach; uważam, że to nie jest przekleństwo. To jest naprawdę duża frajda widzieć taką przemianę. Używam kolokwializmu, ale to jest frajda.

My z pokolenia '89 dostaliśmy możliwość życia w bardziej dynamicznych czasach niż nasi rodzice i dziadkowie. Oni najczęściej żyli w tak zwanej małej stabilizacji, w okresie przełomu [Władysława] Gomułki i [Edwarda] Gierka, w zamkniętym i beznadziejnym świecie. Nam otworzyły się możliwości. Mieliśmy możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, zupełnie niemożliwej wcześniej. Raptem dostaliśmy tę szansę wszyscy. Jestem z pokolenia, które w tej chwili bardzo różnie reaguje i bardzo różnie ocenia tę rzeczywistość. Zapewne wielu ma poczucie straconych i zmarnowanych szans, ale ja się skupiam na tym, że dostaliśmy tę szansę. Oczywiście jedni ją wykorzystali, a drudzy nie. Historycy będą się zastanawiać, czy jako społeczeństwo w pełni ją wykorzystaliśmy. My się oczywiście na ten temat kłócimy, ale tak naprawdę istotna będzie opinia młodego historyka, który się nad tym zastanowi za pięćdziesiąt czy sto lat, bo on dopiero będzie miał perspektywę, żeby to dostrzec. Ale to nadal jest sytuacja niepowtarzalna. I sytuacja, w której każdy z nas mógł sobie sam wyznaczyć miejsce w strukturze społecznej.

Jak pojedziemy do Anglii lub do Francji, to zobaczymy, że tam struktura społeczna jest zamknięta. Przejście z klasy średniej niższej do średniej wyższej wymaga nieprawdopodobnego wysiłku. A my dostaliśmy czystą kartę. Tak naprawdę mogę zostać kim chcę, w pewnych granicach oczywiście. Tak naprawdę nasze umiejętności, możliwości i zdolności dały nam miejsce w strukturze społecznej. Normalnie, w ustabilizowanych państwach, miejsce w strukturze społecznej dziedziczy się po rodzicach. I oczywiście jest jakaś możliwość upadku bądź wstępu, ale bardzo trudna. A my po rodzicach nic nie odziedziczyliśmy. Dostaliśmy kraj do

wzięcia i siebie do usytuowania w tym kraju w sposób zupełnie dowolny. I to jest coś nieprawdopodobnego. To jest dla mnie nieustająco fascynujące.

Mam nadzieję, że Polska nie będzie poddana takim próbom jak komunizm i wyjście z komunizmu, ale uważam również, że jesteśmy ostatnim pokoleniem, które musiało uczestniczyć w takim przełomie. Tego bym sobie życzył. Na to się nakłada kompletna rewolucja technologiczna, a ja jestem akurat z tego pokolenia, które pamięta, co to jest ołówek kopiowy. Ja jeszcze [żyłem w tym okresie], co to podanie trzeba było złożyć do Telekomunikacji Polskiej i czekać latami. Ludzie czekali po dziesięć lat, żeby dostać telefon. Dzisiaj każdy z nas ma telefon komórkowy z pocztą elektroniczną i mediami społecznościowymi w kieszeni. Ta zmiana dokonała się na moich oczach. Myślę, że jest to dobrodziejstwo pokolenia '89, czyli tych ludzi, którzy wchodzili wtedy w dorosłe życie.

Oczywiście gdzieś jest niedosyt, że to pokolenie praktycznie w żaden sposób w tej chwili nie uczestniczy w życiu publicznym, w życiu decyzyjnym, ale to zupełnie odrębny temat do opisanego. Jesteśmy na to albo za młodzi, albo za starzy. Dzisiejsza scena polityczna jest zdominowana przez pokolenie Donalda Tuska i Jarosława Kaczyńskiego, czyli tych ludzi trochę starszych od nas. Ich potencjalnymi następcami mogą być ludzie noszący teczkę, czyli ludzie młodszy od nas. Natomiast mam wrażenie, że my się kompletnie nie nadajemy do noszenia teczek innych niż nasze własne, stąd nasz brak obecności w strukturach politycznych. Zresztą dla aktywnych światu biznesu i droga od pacybuta do milionera jest tak pociągająca, że może nasze dzieci czy wnuki pomyślą o samorealizacji w służbie publicznej. Ale z pewnością nie na zasadach klientelizmu i wazeliny koniecznych dziś do robienia takiej kariery.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-01-28, Warszawa
<b>Rozmawiał/a</b>	Łukasz Kijek
<b>Transkrypcja</b>	Maria Radek
<b>Redakcja</b>	Monika Tatara, Małgorzata Popek, Łukasz Kijek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"